

DOROTA JĘDRUCH

TEORIA BRAKU TEORII. JAK MOŻNA PISAĆ O TEORII W ARCHITEKTURZE POLSKIEJ PO 1945 ROKU?

TEORIA I JEJ ŹRÓDŁA W BADANIACH NAD ARCHITEKTURĄ POLSKĄ PO 1945 ROKU

Polska architektura okresu PRL wzbudza od wielu lat spore zainteresowanie. Temat obecny jest zarówno w opracowaniach naukowych, jak i w publikacjach skierowanych do szerokiego grona odbiorców¹. Uwaga autorów i autorek koncentruje się jednak zwykle na zrealizowanych budynkach i zespołach, prezentowanych na tle przemian stylowych, historycznych czy politycznych epoki, a także na biografiach artystycznych. Założenia teoretyczne formułowane przez samych twórców prezentowane są zwykle syntetycznie jako kontekst dla ich twórczości projektowej. Tego typu zagadnienia omawiane są najczęściej w opracowaniach monograficznych twórczości wybranych architektów² lub w ramach dość rzadkich edycji tekstów źródłowych³.

Podobne funkcje pełni analiza materiału źródłowego, do którego sięga się zwykle po dane związane z aspektem wizualnym czy materialnym budynku, sporadycznie zaś towarzyszące mu koncepcje teoretyczne. Praca ze źródła-

¹ Obszerna literatura została zebrana w syntetycznych opracowaniach tematu: A. Cymer, *Architektura w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2018, s. 464–466; idem, *Długie lata 90. Architektura w Polsce czasów transformacji*, Warszawa 2024, s. 442–445; P. Marciniak, *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki PRL*, Poznań 2018, s. 197–223.

² Przykładem wnikliwej analizy postawy teoretycznej architekta jest monografia Mariana Wimmera, *Marian Wimmer. Przestrzeń jako tworzywo sztuki*, red. A. Sumorok, T. Załuski, Łódź 2023.

³ *Archipelag CIAM, Listy Heleny Syrkus*, red. A. Kędziorek, K. Uchowicz, M. Wirkus, Warszawa 2019; J. Żórawski, *Wybór pism estetycznych*, wprowadzenie, wybór i opracowanie D. Juruś, Kraków 2006; O. Hansen, *Ku formie otwartej*, red. J. Gola, Warszawa 2005.

mi dotyczącymi powojennej architektury w Polsce stanowi skądinąd duże wyzwanie dla badaczy. Dokumentacja państwowych biur projektowych nie zawsze jest kompletna (przykładem jest krakowski Miastoprojekt, którego dokumentacja praktycznie się nie zachowała), a prywatne archiwa architektów, także ich notatki, niepublikowane teksty czy korespondencja nierzadko nie trafiają do odpowiednich zbiorów archiwalnych (zbiory takie przechowuje m.in. Muzeum Architektury we Wrocławiu czy Instytut Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej) – bywa, że ulegają zatem rozproszeniu lub nawet zniszczeniu. Rosnąca świadomość znaczenia dokumentacji twórczości architektonicznej owocuje w ostatnich latach gromadzeniem świadectw żyjących architektów: filmów dokumentalnych, wywiadów, historii mówionej⁴. Znaczenie źródeł publikowanych, zwłaszcza materiałów prasowych z okresu po 1945 roku, jest zatem ogromne, często pozostają one jedynym śladem zarówno rozwiązań projektowych, jak i związanych z nimi koncepcji ideowych. Jednak krytyczna analiza tych źródeł nieczęsto bywa podstawowym tematem prac badawczych. Wymienię tu jako przykład zaledwie dwa opracowania dotyczące prasy architektonicznej okresu PRL: Piotra Marciniaka, dotyczące piśmiennictwa architektonicznego lat 1945–1989⁵, oraz Anny Krukowskiej, omawiające przemiany pisma „Architektura”⁶. W pierwszym przypadku autor analizuje pisma branżowe, ich cele, strukturę i zawartość, zwracając szczególnie uwagę na ich relacje z aparatem państwowym. Na tej podstawie ocenia wiarygodność przekazu i znaczenie pisma jako źródła historycznego. Krukowska wskazuje zmiany treści i układu graficznego „Architektury” (jej podobieństwo z radzieckim „Architektura i Stroitelstwo Moskwy”) jako symptom przemian ideowych – od lat tuż po wojnie do socrealizmu. Tego rodzaju analiza medium, skoncentrowana nie tylko na tekście, ale sposobach jego wizualnej prezentacji, typografii i składzie, wydaje się szczególnie znacząca dla badań nad prasą architektoniczną, jednak dotyczy bardzo wąskiego okresu.

⁴ Program taki prowadzi m.in. Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki, wywiady z architektami stały się podstawą publikacji: B. Ciarkowski, *Słowo architekta. Opowieści o architekturze Polski Ludowej*, Łódź 2023.

⁵ Marciniak, *Konteksty i modernizacje*, s. 14–24; idem, *Reading and Writing Architecture Polish Architectural Magazines (1945–1989)*, „Studies in History and Theory of Architecture” 2013, 1, s. 21–29.

⁶ A. Krukowska, *Czytanie „Architektury” (1947–1950) – między modernizmem a socrealizmem*, „Quart” 2017, 1–2, s. 79–93.

„TEKSTY MODERNIZMU” JAKO PRZYKŁAD METODY PRACY NAD EDYCJĄ ŹRÓDEŁ

Publikacja *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*⁷, której część dotycząca architektury lat 1945–1981 stanowi punkt wyjścia dla moich rozważań (il. 1), była pierwszą próbą szerokiej edycji źródeł do teorii i krytyki architektury modernistycznej w Polsce. Zdecydowałam się przedstawić poniżej kilka refleksji dotyczących przyjętych założeń badawczych związanych z pracą nad tym wydawnictwem w przekonaniu, że zainicjowało ono szereg zagadnień, które mogą być inspiracją dla dalszych badań, ale też ujawniło wiele metodologicznych trudności. Nie jest moim celem omówienie konkretnych koncepcji teoretycznych obecnych w polskiej architekturze powojennej (wiele tych propozycji znaleźć można w publikacji), ale wskazanie na metody, jakimi można posłużyć się w pracy nad selekcją, opracowaniem i edycją tekstów źródłowych, zawierających elementy teorii architektury.

Omawiana publikacja składała się z dwóch tomów: wyboru źródeł z opracowaniem (tom 1) oraz esejów analitycznych dotyczących wybranych tematów, odnoszących się do prezentowanych wcześniej materiałów źródłowych (tom 2). Źródła przywołane w części drugiej wykraczały poza wybór zaprezentowany w tomie 1, co pozwoliło na rozszerzenie prezentacji materiału uzyskanego w wyniku kwerendy. Podstawą pracy była bardzo szeroka kwerenda źródeł, od publikacji książkowych (niezbyt licznych), prasy architektonicznej (po 1945 roku był to przede wszystkim miesięcznik SARP „Architektura”, „Miasto”, „Fundamenty”, „Komunikat SARP”), ale także artystycznej („Projekt”, „Przegląd Artystyczny”), kulturalno-społecznej („Przegląd Kulturalny”, „Kultura”, „Życie Literackie”, „Literatura”, „Tygodnik Powszechny”, „Polityka”, „Współczesność”, „Twórczość”, „Przekrój”, „Więź”, „Odra”, „Stolica”), do materiałów z sesji i spotkań środowiskowych architektów, dyskusji pokonkursowych. W badaniach uwzględniono także prasę codzienną czy kulturalno-społeczną, co wynikało z obserwacji, że debata o architekturze przekraczała w okresie PRL łamy pism branżowych. W tego rodzaju periodykach publikowali także autorzy znani z publikacji w prasie fachowej. Kwerenda tego typu tekstów pozwoliła wyznaczyć tematy, które odnośnie do architek-

⁷ *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, red. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018. Książka stanowi efekt dwuletniej pracy zespołu Instytutu Architektury (D. Jędruch, D. Leśniak-Rychlak, M. Karpińska, M. Wiśniewski) i sporego grona zaproszonych do współpracy autorów i autorek (D. Crowley, T. Fudala, M. Jędrzejczyk, A. Kędziorek, E. Kiecko, G. Piątek, K. Twardowska, D. Wasilewska, Ł. Wojciechowski).



1. Okładki publikacji: *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, t. 1, *Źródła*, t. 2, *Eseje*, red. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018, projekt graficzny: W. Kwiecień-Janikowski

tury interesowały opinię publiczną, oraz odnaleźć przykłady krytyki architektonicznej. Materiał z prasy codziennej i kulturalno-społecznej uzyskany został przede wszystkim w efekcie kwerendy *Bibliografii zawartości czasopism*⁸ (prowadzonej według słów kluczowych dotyczących tematyki architektonicznej), w nielicznych przypadkach udało się pozyskać informacje bezpośrednio od twórców lub ich rodzin.

Wyjściową tezę w pracy nad publikacją było przekonanie, że elementy teorii architektury i jej krytyki mają w polskim piśmiennictwie charakter rozproszony, wymagają zatem odtworzenia, a nawet odzyskania na podstawie bogatego, ale trudnego do sprobematyzowania i usystematyzowania materiału źródłowego. Wyjściowa intuicja mówiła, że ani krytyka, ani teoria architektury nowoczesnej w Polsce nie mają oczywistych uszeregowień i nie wytworzyły stałego „obiegu”, który by strukturyzował debatę, choćby po to, aby dać okazję, by ją współcześnie podważyć czy zrewidować. Nie ma zamkniętego zestawu oczywistych nazwisk „teoretyków architektury” w Polsce pomiędzy 1956 a 1981 rokiem ani niezastępowalnych tekstów. W zakresie publicysty-

⁸ Por: <https://www.bn.org.pl/bibliografie/bibliografia-narodowa/bibliografia-zawartosci-czasopism> [dostęp: 9 lipca 2025].

ki wymienić można kilku autorów, przede wszystkim praktykujących architektów, posługujących się świetnym piórem (jak Janusz Ballenstedt, Juliusz Goryński, Jacek Nowicki, Jerzy Czyż, czy Zygmunt Kleyff). W polu teorii jako znaczące wymienione zostały w omawianej publikacji następujące koncepcje: Juliusza Żórawskiego (budowa formy architektonicznej według teorii gestalt), Oskara Hansena (forma otwarta, Linearny System Ciągły i recepcja postaw grupy Team X), Mieczysława Twarowskiego (znaczenie światła w architekturze i helioplastyka), czy Kazimierza Wejcherta (którego zainteresowanie kompozycją przestrzeni miejskiej odnosi się do nurtu fenomenologicznego w teorii architektury), stanowiące pewną oryginalną i całościową propozycję teoretyczną i mające dający się udowodnić wpływ na późniejszą dyskusję o architekturze.

Przegląd istniejących zagranicznych antologii teorii i krytyki architektury XX wieku⁹ potwierdza specyfikę polskiej sytuacji. Wydawane na Zachodzie publikacje różnie wytyczały ramy chronologiczne i w rozmaity sposób porządkowały wybrane do nich źródła, wyznaczając za ich pomocą nurty i tendencje architektonicznego modernizmu i postmodernizmu, czy innych kierunków architektury nowoczesnej. Sposób porządkowania materiału służył tu zwykle napisaniu *historii teorii architektury* – wskazaniu jej przemian i tendencji na podstawie towarzyszących jej dyskursów. Jednak sam korpus tekstów, wytyczone kryteria ich selekcji nie mają na ogół charakteru polemicznego, nazwiska są oczywiste. Antologie podsumowują zatem architektoniczną debatę, której kierunki, tematy, postacie funkcjonują w obiegu i która jest już w jakiś sposób poddana selekcji opartej na kategoriach trwałości i wpływu.

⁹ Punktem odniesienia mogą tu być publikacje: F. Choay, *L'Urbanisme, utopies et réalités: Une anthologie*, Paris 1965 – zbiór tekstów związanych z miastem i urbanistyką od XVIII wieku do lat 60. XX wieku; U. Conrad, *Programs and Manifestoes on 20th-century Architecture*, Cambridge 1971 – zbierający najbardziej znaczące programy i manifesty architektoniczne XX wieku; H.F. Mallgrave, *Modern Architectural Theory: A Historical Survey, 1673–1968*, Cambridge 2009 – poświęcony teorii architektury nowoczesnej, wpisanej w zakres chronologiczny od 1673 (francuskie tłumaczenie Witruwiusza przez Claude'a Perraulta i rozpowszechnienie w debacie słowa „moderne”) do kulturowego i społecznego przełomu 1968; K. Nesbitt, *Theorizing a New Agenda for Architecture: An Anthology of Architectural Theory 1965–1995*, New York 1996 – stanowiący antologię tekstów teoretycznych, odnoszących się do szeroko rozumianego postmodernizmu. Interesującą perspektywę ramowania teorii architektury proponuje N. Lach, *Rethinking Architecture A Reader in Cultural Theory*, London 1977 – gromadząc teksty dotyczące architektury i przestrzeni, formułowane z perspektywy pism filozoficznych i analiz kulturowych wpływowych w XX wieku, od modernizmu, przez fenomenologię, strukturalizm, postmodernizm po poststrukturalizm. Wybór tekstów z zakresu krytyki architektury zaproponowała natomiast A. Lang, *Writing About Architecture Mastering the Language of Buildings and Cities*, New York 2012.

Wybór tekstów rzadko jest podważalny, a ich obecność w zbiorach wydaje się nie wymagać uzasadniania. Tymczasem w pracy nad piśmiennictwem architektonicznym w Polsce (i najprawdopodobniej w całej sowieckiej strefie wpływów) wytyczenie kanonu kilku tekstów teoretycznych dałoby obraz niewiele mówiący o charakterze dyskusji o architekturze w omawianym okresie.

BRAK TEORII I DOSTATEK TEKSTÓW

Rozważania nad charakterem dostępnego materiału źródłowego oraz strategii badawczych, które mogą służyć jego porządkowaniu i analizie, warto zacząć od intrygującego, a powtarzającego się w wielu tekstach powstałych po 1945 roku, stwierdzenia o „braku”: braku teorii, braku krytyki albo – co jeszcze dramatyczniejsze – poczuciu braku języka czy metod komunikacji architektów i urbanistów ze sobą nawzajem i społeczeństwem w sprawach dotyczących tematyki architektonicznej. Brak języka oznaczać może w tym przypadku nieobecność tematyki architektonicznej w świadomości i debacie publicznej, brak słyszalności.

Adam Kotarbiński pisał w 1956 roku w kontekście krytyki socrealizmu:

Trzeba sobie powiedzieć wyraźnie, że nie zdobyliśmy się na ani jeden warsztat pracy, który systematycznie i wielostronnie zajmowałby się wytwarzaniem elementów tej teorii. Nasza ignorancja teoretyczna jest już tak wielka, że ani ogół architektów polskich, ani niektórzy wybitni praktycy nie zdają sobie z niej sprawy. [...] Nie wyrobiliśmy sobie jasnych pojęć i jasnych nazw dla tych pojęć, gdy wszczynamy dyskusję o bardziej złożonym problemie, zaczyna się splot nieporozumień¹⁰.

Jerzy Czyż w 1960 roku wypowiadał się w podobnym tonie w odniesieniu do nieobecności krytyki architektury:

Zabawna i groteskowa sytuacja panuje w dziedzinie krytyki architektonicznej. Zabawna dlatego, że istnieje tylko określenie, a zjawiska nie ma, zaś groteskowa, bo architektura jak nigdy jest zdarzeniem aktualnym i palącym, którym nikt się serio nie zajmuje. [...] Buduje się w Polsce masę [...]. Dookoła wyrasta nowy krajobraz i nowy świat. Całe miasta zmieniają swój charakter. [...]. To tragiczna świadomość, że ten „nowy wspaniały świat” powstaje w śmiertelnej obojętności i milczeniu¹¹.

¹⁰ A. Kotarbiński, *Nasza dotychczasowa postawa wobec realizmu*, „Architektura” 1956, 3, s. 57–58.

¹¹ J. Czyż, *Majątek za krytyką*, „Przegląd Kulturalny” 1960, 46, s. 1.

To poczucie komunikacyjnej pustki, braku narzędzi i niemożności prowadzenia debaty powtarza się w wielu tekstach powojennych. Jednocześnie jednak tekstów o architekturze powstałych po 1945 roku, w różnych mediach i formułach retorycznych, jest naprawdę bardzo wiele. Można je odnaleźć na łamach specjalistycznych pism architektonicznych, reprezentujących często politykę organizacji branżowych, z którymi były one związane, i docierających do wąskiego grona odbiorców, ale tematyka architektoniczna przekracza ramy środowiskowe, jest obecna w debacie publicznej, w prasie, radiu i telewizji (na przykład w *Polskiej Kronice Filmowej*), a także w popkulturze – w filmach, książkach (w tym w książkach dla dzieci i młodzieży), piosenkach, teledyskach.

Można na tej podstawie wyznaczyć cztery grupy odbiorców tekstów o architekturze: (1) środowisko zawodowe architektów i urbanistów (prasa branżowa); (2) środowisko artystów plastyków i projektantów związanych z wzornictwem, czy grafiką użytkową (prasa artystyczna); (3) czytelników zainteresowanych tematyką kulturalną, humanistyką, ale także osób śledzących informacje związane z technologią i inżynierią (prasa kulturalno-społeczna); (4) szerokie grono czytelników prasy codziennej i odbiorców mediów masowych. Wśród piszących o architekturze dominują aktywni zawodowo architekci (w prasie opiniotwórczej publikowali na przykład: Jerzy Hryniewicz (il. 2), regularnie będący też gościem programów radiowych i telewizyjnych, czy Witold Szolginia, autor popularyzatorskich publikacji na temat modernizmu, przeznaczonych także dla młodszych odbiorców). Mniej jest publicystów specjalizujących się w tematyce architektonicznej (jak Jan Minorski, Aleksander Paszyński, czy dziennikarki związane z „Architekturą” – Ewa Przestraszewska-Porębska, czy Krystyna Trautsołt). Tematyka architektoniczna pojawiała się, zwykle w roli pewnej politycznej metafory, także w tekstach literackich: Leopolda Tyrmanda, Tadeusza Różewicza, Mirona Białoszewskiego.

Okresem najbardziej wzmożonej debaty dotyczącej kultury (i prezentowanej w tym kontekście architektury), kierowanej także do szerokiego grona czytelników są lata od 1956 do końca lat 60. W tym okresie tematyka architektoniczna, nie tylko ta, która dotyczy kwestii pragmatycznych, jak budowa mieszkań, ale także zagadnień estetycznych, najczęściej przekracza łamy pism branżowych. Porównanie szaty graficznej czasopism z tego okresu: „Architektury”, „Projektu”, „Przeglądu Kulturalnego” (w każdym z tytułów można znaleźć prace graficzne Wojciecha Zamecznika), pisma „Ty i Ja”, czy „Przekroju” pozwala zdefiniować modernizm jako program estetyczny, łączący tytuły o odmiennej tematyce. Pisma kulturalno-społeczne często prezentują w tym czasie dyskusje o architekturze. Jedną z ciekawszych debat dotyczących rozliczenia postaw ideowych architektów po

2. Architekt Jerzy Hryniewiecki jako laureat ankiety przeprowadzonej w środowisku architektonicznym, dotyczącej najlepszego dzieła architektury lub rozwiązania urbanistycznego, powstałych w 30 latach PRL dla tygodnika „Polityka”. „Polityka” 1971, 3, s. 1

okresie socrealizmu, między Janem Minorskim (redaktorem naczelnym „Architektury” w czasach stalinowskich) i Jerzym Czyżem (architektem), publikowana była w kolejnych numerach przez „Przegląd Kulturalny”¹² (il. 3). W tym samym piśmie w 1959 roku Oskar Hansen zaprezentował teorię formy otwartej¹³.

Architektura była też w omawianym okresie sporadycznie tematem tekstów publikowanych w pismach artystycznych. Warto przy tym odnotować, że aż do lat 80. w pismach architektonicznych praktycznie nie pojawiają się problemy sztuk wizualnych, niezwiązane bezpośrednio z projektowaniem. Na wzmiankę, wśród nielicznych tego rodzaju prezentacji, zasługują dwa cykle artykułów, które prezentowało w latach 60. pismo „Architektura”: Lecha Tomaszewskiego *Morfologia form*¹⁴, a następnie Janusza Ballenstedta *Podział przestrzeni*¹⁵ – prezentujące refleksje nad formą i materialnością tworzywa w procesie projektowym, ilustrowane fotografiami i ideogramami (il. 4). Podobne rozważania na łamach pisma SARP były rzadkością, nawet w latach 60. W prasie artystycznej tematyka architektoniczna dotyczy przede wszystkim prezentacji twórczości architektów związanych z Zakładami Artystyczno-Badawczymi warszawskiej ASP, czyli Jerzego Sołtana, Zbigniewa Ihnatowicza, Lecha Tomaszewskiego, Oskara Hansena. Jest w tym wyborze znacząca kwestia przynależności projektantów z ZAB i krytyków sztuki do jednego środowiska, do wspólnego obiegu sztuki. Ale też ZAB stanowi w tym czasie jeden z przykładów udanej współpracy artystów reprezentujących różne dziedziny twórczości w ramach tego, co nazywano wówczas „plastyką”¹⁶, oraz estetyczną refleksję nad formą, rozumianą w sposób abstrakcyjny, która w środowisku politechnicznym jest trudniej uchwytana. „Przegląd Artystyczny”, najważniejsze pismo artystyczne tego czasu, w 1957 roku publikuje zatem obszerną prezentację projektu pawilonu polskiego przygotowanego na Wystawę Światową w Brukseli (planowany na rok 1958), lubelskie „Struktu-

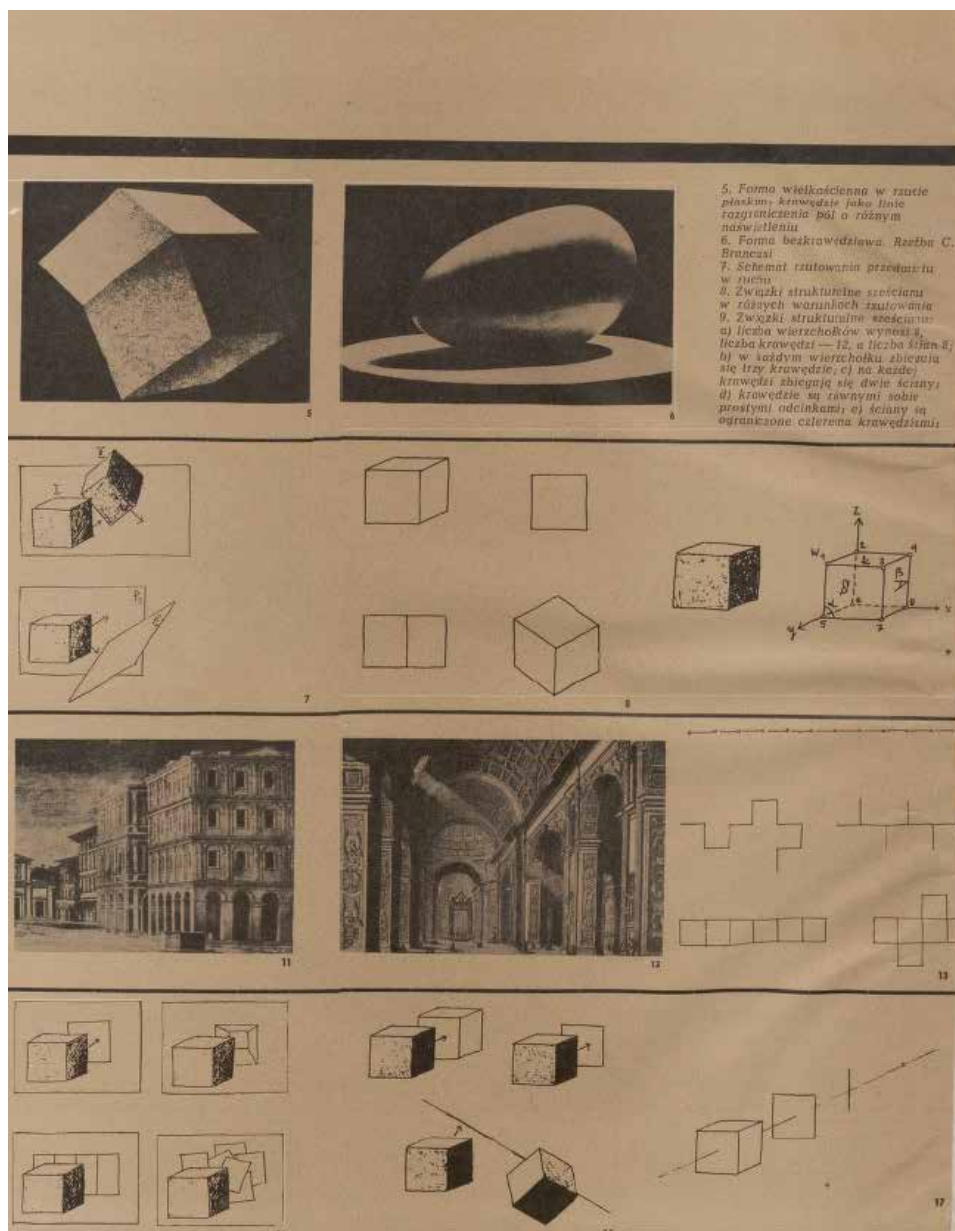
¹² J. Minorski, *W sprawie publicystyki architekta Czyża*, „Przegląd Kulturalny” 1957, 43, s. 3; J. Czyż, *W sprawie publicystyki redaktora Minorskiego*, „Przegląd Kulturalny” 1957, 43, s. 3–4.

¹³ O. Hansen, *Forma otwarta*, „Przegląd Kulturalny” 1959, 5, s. 5.

¹⁴ L. Tomaszewski, cykl: *Morfologia form*, „Architektura” 1967, odpowiednio w numerach: 1 (s. 11–15), 2 (s. 66–68), 3 (s. 101–103), 4 (s. 154–157).

¹⁵ J. Ballenstedt, cykl: *Podział przestrzeni*, „Architektura” 1968, odpowiednio w numerach: 4/5 (s. 169–171), 7 (s. 270–271), 8 (s. 305–307).

¹⁶ G. Świtek, *Gry sztuki z architekturą. Nowoczesne powinowactwa i współczesne integracje*, Toruń 2013, s. 215–220.



4. Fragment artykułu Lecha Tomaszewskiego z cyklu: *Morfologia form (I)*, „Architektura” 1967, 1, s. 14



5. Fragment artykułu Oskara Hansena, *Forma otwarta w architekturze. Sztuka wielkiej liczby*, „Struktury” 1960, 2, s. 7

Projekty powstające w kręgu ZAB były przykładem współpracy artystów i architektów, a rozważania nad formą, formułowane przez Hansena i szeroko popularyzowane, miały wpływ przede wszystkim na plastyków (wymienić tu można Pawła Freislera, Emila Cieślara, Grzegorza Kowalskiego), ale także architektów. Dla przykładu wpływ *Linearnego Systemu Ciągłego* Hansena czytelny jest w koncepcji „koncentracji liniowej” – linearnej urbanizacji Polski, opracowanej przez architektów z *Koła Młodej Architektury* Politechniki Warszawskiej. Architektura pojawia się w latach 60. na łamach prasy artystycznej niejako „warunkowo” i w ograniczonym wyborze, tam, gdzie daje się opisać kryteriami analizy form wizualnych – malarstwa i rzeźby. Symptomatyczny jest tu artykuł Andrzeja Wojciechowskiego *Aby architektura znów stała się sztuką*, opublikowany w „Przeglądzie Artystycznym”, poświęcony projektowi Stadionu Start (potem SKS Warszawianka)¹⁸ z lat 1956–1962. Krytyk zauważa zatem, że w budynku stadionu:

[...] zachowano zasadniczy charakter pracy posługując się nadal tymi samymi kategoriami „myślenia artystycznego”. Rozumiem przez to utrzymanie w pełni słusznej tendencji do całkowitego zespolenia czynnika plastycznego i konstrukcyjnego (technicznego), operowanie bryłą architektoniczną jako elementem rzeźbiarskim, spojrzenie na ściany budynków i na otaczające je przestrzenie otwarte jako na płaszczyzny wymagające również potraktowania malarskiego¹⁹.

Po okresie odwilży, zwłaszcza zaś od drugiej połowy lat 60., debata o architekturze staje się coraz bardziej tematem środowiskowym. Jedynym zagadnieniem, które przekracza te ramy, co zauważa Emilia Kiecko, jest architektura „futurystyczna”, nawiązująca do omawianych w prasie zachodniej „megastruktur” i utopijnych koncepcji miast przyszłości. Zdaniem badaczki to zainteresowanie wpisuje się w klimat polityczny czasów gierkowskich, gdy odpowiada na potrzebę budowania optymistycznych wizji przyszłości socjalistycznego państwa²⁰. Lata 70. oznaczają spadek zainteresowania problematyką architektoniczną, postrzeganą w kontekście twórczości artystycznej. Poza środowiskiem architektów tematyka związana z tą dyscypliną skupia się na problemach budownictwa, rosnącej krytyki modelu masowego mieszkalnictwa. Lata 80. z kolei w prasie architektonicznej owocują wyraźnym wzrostem

¹⁸ Projekt zespołu: W. Fangor, Z. Ihnatowicz, J. Sołtan, F. Strynkiewicz, L. Tomaszewski i W. Wittek.

¹⁹ A. Wojciechowski, *Aby architektura znów stała się sztuką*, „Przegląd Artystyczny” 1957, 1, s. 3.

²⁰ E. Kiecko, *Futurologiczna architektura jako przedmiot dyskursu w Polsce w latach 60. i 70.*, w: *Teksty modernizmu...*, t. 2, s. 271–294.

zainteresowania teorią i historią architektury, debata nie przekracza jednak w tej dekadzie ram środowiska i związanych z nim publikacji.

Nakreślona powyżej chronologiczna rama uświadamia dwie tendencje panujące w myśleniu o architekturze lat powojennych. W jednej architektura łączona jest z indywidualną artystyczną wizją i jako dyscyplina twórcza zachowuje pewną autonomię wobec zewnętrznych uwarunkowań. W drugiej jest wiązana z technokratycznym planowaniem, anonimowa i podporządkowana bieżącym problemom społecznym i gospodarczym. To drugie podejście nie wyklucza refleksji teoretycznej, zwłaszcza związanej z tematyką społeczną, pierwsze implikuje obecność tematyki architektonicznej w szerszej refleksji o sztukach wizualnych i ich teorii. Każde z podejść zakłada obecność architektury w różnych mediach, zarówno kulturalnych, jak i politycznych czy społecznych. Stąd prawdopodobnie wynika wielość tekstów poświęconych tej tematyce, różnorodność dyskursów i środków retorycznych jej towarzyszących, różnie definiowanych grup odbiorców.

Z czym zatem wiązać wyżej wzmiankowane poczucie braku teorii, czy szerzej – braku wypracowanych sposobów komunikacji treści związanych z architekturą w powojennym piśmiennictwie poświęconym tej dziedzinie?

Czytając teksty publikowane w prasie popularnej, zwłaszcza w latach 60.–80. XX wieku, zauważamy rosnące rozczarowanie architektów niezrozumieniem ich roli w tworzeniu środowiska życia²¹. Praca w państwowych biurach projektowych staje się coraz bardziej anonimowa, a realizowane przy coraz ściślejszej dyscyplinie wydatków i w schemacie typizacji budynki stają się przedmiotem coraz mocniejszej redukcji wszystkiego, co wymyka się pragmatyce, a więc realizacji rozwiązań indywidualnych, eksperymentów czy prototypów. Jeśli pisma branżowe, spotkania i konferencje środowiska twórców, czy – bardzo w tym kontekście ważne – dyskusje pokonkursowe dają architektom możliwość prezentacji wypowiedzi teoretycznych, pozostają one hermetyczne i często skupione na zagadnieniach technicznych i funkcjonalnych.

Z całą pewnością debata nad architekturą funkcjonowała w Polsce w latach powojennych w izolacji i to nie tylko od krajów zachodnich, ale i najbliższego sąsiedztwa. Dyskurs modernistyczny postrzegany był jako „zachodni” i wyrastał z aspiracji naśladowania krajów zza żelaznej kurtyny, co zapewne przyczyniło się do – jak się wydaje – niewielkiej wymiany idei między krajami Europy Wschodniej. „Architektura” prezentowała regularnie sprawozdania i reportaże z wyjazdów architektów w różne odległe miejsca, po obu stronach żelaznej kurtyny (przed rokiem 1956 do ZSRR, po tym okresie do Francji,

²¹ Por. D. Jędruch, *Napiętnowani marzeniami – media, krytyka profesjonalna i gazetowa okresu PRL wobec architektury nowoczesnej*, w: *Teksty modernizmu...*, t. 2, s. 319–342.

z którą łączyły redakcję dość silne relacje, i do Niemiec Zachodnich), pojawiały się w niej prezentacje sylwetek i twórczości znanych architektów europejskich i amerykańskich, jednak niemal nie funkcjonowała w nich teoria. Aż do 1987 roku, gdy opublikowano w języku polskim książkę Charlesa Jencksa *Language of Post-Modern Architecture*²² (książka liczyła już zatem 10 lat od pierwszego wydania), nie ukazało się w Polsce ani jedno tłumaczenie znaczącego tekstu z zakresu teorii architektury, przedruki fragmentów zdarzały się natomiast w prasie sporadycznie²³. Również teksty i opinie polskich architektów po 1945 roku nieczęsto trafiały do obiegu międzynarodowego (wyjątkiem jest tu międzynarodowa działalność Jerzego Sołtana, Oskara Hansena w ramach Team X²⁴ oraz solarne teorie Mieczysława Twarowskiego, którego mało dziś znana publikacja *Słońce w architekturze* przetłumaczona została w latach 60. na kilkanaście języków). Brak teorii może zatem oznaczać niemożliwość uczestnictwa w głównym „zachodnim” nurcie dyskusji.

Udział polskich twórców w przemianach ideowych, jakie towarzyszyły architekturze zachodniej, wydaje się złożony także ze względu na przesunięcie chronologii. W 1956 roku (*Kongres CIAM* odbył się wówczas w Dubrowniku w Jugosławii) w Europie Zachodniej można zauważyć wzmagającą się krytykę modernizmu, podczas gdy na Wschodzie kończył się socrealizm, a późny modernizm stawał się symbolem odzyskanej, artystycznej swobody. Gdy 1968 rok na Zachodzie oznaczał punkt zwrotny w postrzeganiu powojennego ładu i początek refleksji postmodernistycznej (w bardzo szerokim rozumieniu), w Polsce – mimo niepokojów społecznych – porządek modernistyczny nie był w sposób widoczny kwestionowany. Jak pisze Nesbitt:

Lata 60. XX wieku są pod wieloma względami kluczowym okresem przejściowym, okresem, w którym nowy porządek międzynarodowy (neokolonializm, zielona rewolucja, komputeryzacja i informacja elektroniczna) jednocześnie zaczynał funkcjonować i wstrząsany był przez własne wewnętrzne sprzeczności i zewnętrzny opór. [...] Ten nowy porządek bywa różnie nazywany: późnym kapitalizmem, kapitalizmem wielonarodowym, postindustrializacją lub społeczeństwem konsumpcyjnym²⁵.

²² C. Jencks, *Architektura postmodernistyczna*, Warszawa 1987.

²³ Warto w tym miejscu wspomnieć pierwszą publikację fragmentów *Karty Ateńskiej* przygotowaną przez grupę studentów J. Sołtana w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w tłumaczeniu K. Szeronos i opracowaniu J. Choroszczuka i S. Maciąga (wydanie niedatowane).

²⁴ A. Kędziorek, *Różne ścieżki modernizmu. Polscy architekci wobec CIAM i Team 10*, w: *Teksty modernizmu...*, t. 2, s. 159–192.

²⁵ Nesbitt, *Theorizing a New Agenda for Architecture*, s. 21.

Niewiele z tego dotyczyło w tym momencie sytuacji polskiej. Debata o architekturze bliższa była w tym czasie afirmacji nowoczesności, nawet w jej utopijnym i futurologicznym wydaniu. Kluczowe dla teorii tego czasu, zapowiadające powrót do form eklektycznych w architekturze teksty Roberta Venturiego, Aldo Rossiego, Christiana Norberga-Schulza, Christophera Alexandra, czy Vittorio Gregottiego²⁶ nie były wówczas dostępne dla polskiego czytelnika, nawet w omówieniach. Wątpliwości dotyczące konieczności przeformułowania modernistycznych dogmatów pojawią się w polskiej debacie architektonicznej dopiero w końcu lat 70. i w latach 80., wraz z narastającym kryzysem gospodarczym.

WYZNACZENIE ELEMENTÓW TEORII W ZBIORZE RÓŻNORODNYCH TEKSTÓW O ARCHITEKTURZE

Aby znaleźć metodę porządkowania scharakteryzowanego powyżej korpusu tekstów, należy wyjść od pytania, czym jest teoria architektury. Jak pisze Nesbitt:

W odniesieniu do architektury teoria jest dyskursem opisującym praktykę i twórczość architektoniczną oraz określającym wyzwania, jakie stoją przed nią. [...] Spekulatywny, progresywny i katalityczny charakter odróżnia działalność teoretyczną od historii architektury i krytyki. Teoria działa na różnych poziomach abstrakcji, opisując zawód architekta, jego intencje i jego znaczenie kulturowe w szerokim ujęciu. Teoria zajmuje się tak aspiracjami architektury, jak i jej osiągnięciami²⁷.

Do dziedziny teorii zaliczyć można zatem zarówno rozważania oderwane od procesu projektowego, dotyczące kształtowania przestrzeni jako dziedziny estetyki, jak i te wszystkie teksty, które wyjaśniają intencje i założenia ideowe samych projektantów. Elementy teorii znaleźć można w różnego rodzaju tekstach, o różnym statusie i stopniu wyeksplikowania idei (systemowym lub fragmentarycznym czy interwencyjnym, sformułowanym przy okazji jakiejś prezentacji lub dyskusji). Złożony proces realizacji dzieła architektury sprawia, że bardzo wiele koncepcji przestrzeni – estetycznych czy społecznych –

²⁶ R. Venturi, *Complexity and Contradiction in Architecture*, New York 1966; A. Rossi, *L'architettura della città*, Padova 1966; Ch. Norberg-Schulz, *Intentions in Architecture*, Cambridge 1963; Ch. Alexander, *Notes on the Synthesis of Form*, New York 1964; V. Gregotti, *Il territorio dell'architettura*, Milan 1966.

²⁷ Nesbitt, *Theorizing a New Agenda for Architecture*, s. 15.

pozostaje długo w oderwaniu od rzeczywistych budynków, czego najbardziej skrajnym przypadkiem są architektoniczne utopie lub literackie czy filozoficzne koncepcje przestrzeni. Nawet sam proces zapisu koncepcji projektowej – rysunek czy model – może pozostać w domenie teorii jako tzw. „architektura papierowa” i nie być przeznaczony do realizacji. Teoria architektury nie musi przy tym przyjmować charakteru tekstowego, koncepcje teoretyczne mogą mieć formę wizualną lub opierać się na montażu tekstu i obrazu, a nawet mieć formę budynku – eksperymentalnego lub prototypowego. Można sobie zatem wyobrazić architekturę bez teorii, w każdym razie bez stale rozwijanych i zmieniających się teorii, bazującą na pewnych utrwalonych praktykach lub zewnętrznych determinantach. Poszukując elementów teorii w tak zróżnicowanym materiale, jaki dała kwerenda źródeł z lat 1945–1981, wskazałabym kilka kryteriów, które w moim przekonaniu mogą pomóc zakwalifikować tekst jako teoretyczny:

1. Treści o charakterze uniwersalnym, niezwiązane wyłącznie z bieżącą twórczością, ale formułujące zasady odnoszące się do architektury, przestrzeni czy miasta, w rozumieniu ogólnym, w ich historycznym trwaniu i wytyczające wskazówki na przyszłość. Teoria ma często taki właśnie podwójny wymiar: to, co teraz i to, co niezmiennie i „wieczne”, a celem tekstu jest formułowanie uniwersalnych reguł.
2. Teksty o charakterze obiektywizującym – unikające subiektywnych opinii i ocen, wskazujące na pewne, niezależne od sytuacji bieżącej, zasady projektowania.
3. Teksty odwołujące się do historii i tradycji architektury, czy też wyznaczające genealogię historyczną zjawisk współczesnych (na wzór architektonicznych traktatów), wskazujące na genezę architektury jako takiej i jej trwanie.
4. Teksty programowe, manifesty i deklaracje wskazujące na przynależność formułującej je osoby do jakiegoś nurtu/postawy.
5. Teksty podejmujące tematy związane z kształtowaniem przestrzeni jako elementu środowiska życia człowieka, odwołujące się do filozofii lub stawiające pytania o charakterze filozoficznym, wskazujące na kulturowe zakorzenienie architektury albo jej relacje z przyrodą.
6. Teksty, których celem jest zdefiniowanie i umotywowanie sensu społecznej odpowiedzialności architektury, programy społeczne, mieszkaniowe itp. – z punktu widzenia ogólnych zadań architektury (nie chodzi o omówienie pojedynczych przypadków, ale poszukiwanie stałych zasad i celów), a także teksty, których celem jest wskazanie zasad towarzyszących zawodowi architekta lub urbanisty.

7. Teksty proponujące rozważania nad formą dzieła architektury, także w relacji z innymi dziedzinami sztuk wizualnych, formułujące kryteria estetyczne, których celem jest zdefiniowanie zjawisk, wyznaczenie nurtów.
8. Teksty podejmujące zagadnienia metodologii badań zjawisk architektury i urbanistyki.
9. Teksty problematyzujące zagadnienie percepcji dzieła architektury, definiujące modele odbioru.
10. Teksty dotyczące architektury jako elementu komunikacji, rozważające przekaz dzieła architektury i sposoby jego kształtowania.
11. Teksty futurologiczne, w których wskazać można elementy utopijne, fantazje architektoniczne.
12. Teksty lub prezentacje zawierające wizualne elementy retoryczne – diagramy, ideogramy, montaże fotografii, futurystyczne lub utopijne wizualizacje.

W efekcie kweryndy tego rodzaju publikacji, w latach powojennych można zauważyć, że w dyskusji o architekturze dominowały raczej zagadnienia społeczne lub związane z zadaniami architekta (pkt 6) niż deklaracje o charakterze estetycznym czy filozoficznym. Zaskakująco rzadko znaleźć można deklaracje programowe. Nawet w okresie wpływów postmodernizmu w latach 80., gdy debata teoretyczna była szczególnie wzmożona, silniejsza wydaje się tendencja do krytyki modernizmu niż deklarowanie własnej postawy estetycznej (pkt 4). Najbliższa formie traktatu architektonicznego, z odwołaniem do pewnych uniwersalnych zasad towarzyszących architekturze oraz licznymi nawiązaniami do historii, jest książka Juliusza Żórawskiego *O budowie formy architektonicznej*²⁸ (pkt 1–3). Wejchert odwołuje się do fenomenologii (pkt 5), Hansen skupia na zagadnieniach budowy formy w kształtowaniu bryły i przestrzeni (pkt 5 i 7). Jednak tego rodzaju publikacji jest w polskiej historiografii architektury niewiele. Pojawiły się właściwie dopiero w latach 80., wraz z powrotem do rozważań nad tradycją w architekturze i pewnym celowym nawiązaniem w dyskursie do formy traktatu architektonicznego (jak pkt 1, 3, 9, 10)²⁹.

²⁸ J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, Warszawa 1962.

²⁹ Warto wymienić tu szereg publikacji monograficznych Wydawnictwa Arkady, które ukazywały się w późnych latach 70. i 80.: K. Kucza-Kuczyński, *Czwarty wymiar architektury miasta*, Warszawa 1982; A. Kotarbiński, *O ideowości i ideologii w architekturze*, Warszawa 1985; J. Wujek, *Mity i utopie architektury XX w.*, Warszawa 1986; J. Korbel, *Architektura żywa*, Warszawa 1987.

Jeśli odwołać się do kategorii przywołanych przez K. Nesbitt, która wśród teorii architektonicznych wyróżnia: preskryptywną, tj. szukającą zasad i reguł, które mogą znaleźć bieżące zastosowanie; proskryptywną – proponującą zasady i reguły zwrócone ku przyszłości; afirmatywną – opisującą tendencje współczesne; czy krytyczną – służącą analizie i poddaniu pod dyskusję stanu aktualnego³⁰, z trudnością można wskazać dominujący w polskiej debacie kierunek. Wydaje się, że ma ona wielowątkowy charakter i dość swobodnie łączy postawy teoretyczne. Ze względu na przenikanie się w debacie o architekturze po 1945 roku wątków ideologicznych i estetycznych, można założyć, że w polskich warunkach w momentach przełomu (1949/1956/1981) pożądane będą pierwsze typy teorii – wyznaczanie zasad i poszukiwanie reguł, związane z poczuciem zmiany i potrzebą nowego wyznaczenia celów twórczości. Dyskusję tę można by w przybliżeniu sprowadzić do pojęć: socrealizm – modernizm – postmodernizm, jednak niewiele tekstów odnosiło się w tym czasie do rozważań nad estetyką, a wspomniane pojęcia nie były precyzyjnie definiowane.

PROPOZYCJE METOD BADANIA I PORZĄDKOWANIA MATERIAŁU ŹRÓDŁOWEGO

Diagnoza braku teorii jako jednego z wektorów porządkowania wcale obszernego piśmiennictwa na ten temat pozwala na kształtowanie wielowątkowego obrazu, w którym nie ma wielu elementów nieodzownych. Selekcja wymaga nakreślenia szerszego kontekstu polityczno-społecznego i wychwycenia zjawisk wyrastających z tych przemian. Analiza dyskursu wydaje się podstawową metodą analityczną tak zdefiniowanego korpusu tekstów. Publikacje powstałe po 1945 roku nie tylko zawierają w sobie ukryty i konieczny do rozszyfrowania kod „wiedzy-władzy”, ale również ślady jej bezpośredniej i nieskrywanej presji. Piotr Juszkiewicz w rozważaniach nad metodologią badań nad polską krytyką artystyczną okresu odwilży omawia zastosowanie koncepcji Foucaulta do analizy dyskursu powstałych w tym czasie tekstów o sztuce. Celem analizy dokumentu byłoby tu ujawnianie praktyk społecznych zapisanych w praktykach dyskursywnych. Definiujące i sytuujące w porządku historycznym granice dyskursu demaskowałyby jego „obroty” – „pojawienie się czegoś, co do tej pory nie było mówione, znikanie czegoś, co było, a nie jest. Zmianę, która ukazuje odwracanie się sił

³⁰ Nesbitt, *Theorizing a New Agenda for Architecture*, s. 21.

historii, zmianę złożonego układu relacji pomiędzy wielorakimi siłami materialnymi, ekonomicznymi i społecznymi. Uhistorycznienie tego aspektu dyskursu krytyki pozwalałoby na wskazanie kluczowych zwrotów dających się obserwować w dyskursie³¹.

Dobrym przykładem takiego „podwójnego” tekstu wydają się publikacje architektoniczne z początku lat 80. Sporo miejsca poświęca się indywidualności twórcy, potrzebie przywrócenia twórczej niezależności, powrotu do tradycji. Z perspektywy czasu zauważmy, że ta emancypacja zawodowa była próbą zdefiniowania nowego, komercyjnego modelu praktyki architektonicznej, którego początki zauważamy już w ostatnich latach 80. Mówimy zatem o „indywidualizacji”, nie o „prywatyzacji”, o „uczestnictwie użytkowników”, a nie o „indywidualnym zleceniodawcy”, ale transformacyjny liberalny program nałożony na dyskurs socjalistyczny jest w tych deklaracjach czytelny. Przykładem takiego dwuwarstwowego dyskursu jest *Karta DiM* z 1981 roku³² (il. 6). Wydrukowana na powielaczu należącym do „Solidarności” – Region Mazowsze i oznaczona jej symbolem, ma formę politycznej ulotki. W kontekście analizy dyskursu *Karta* jest prawdziwym popisem leksykalnego *détournement*. Dokument nazwano „Kartą” dla podkreślenia znaczenia mitycznej *Karty Ateńskiej*, zawierającej zasady modernistycznej urbanistyki, a tytułowe „dom i miasto” to odwrócenie znaczenia pary: „mieszkanie – osiedle”, dominującej w praktyce modernistycznej. Pierwsza para odnosi się do przywróconej tradycji i zrekonstruowanej ciągłości, druga oznacza nowoczesną nowomowę i proces zerwania z przeszłością. Polityczność dyskursu *Karty DiM* jest wyrażona wprost, czyta się ją w samym medium – formie ulotki, tekście z powielacza, w warstwie wizualnej. Jeśli poddać analizie dyskursu użyte przez redaktora tekstu słowa i wyrażenia kluczowe czy sztandarowe, można bez trudu ułożyć je w pary przeciwieństw: tego, co ilustruje kontestowany porządek modernistyczny (przez czym pojęcie „modernizm” nie pojawia się w tekście), a tym, co jest postulowane (i w tym przypadku nowa postawa w architekturze [postmodernizm] nie została w tekście nazwana):

³¹ P. Juskiewicz, *Od rozkoszy historiozofii do „gry w nic”. Polska krytyka artystyczna czasu odwilży*, Poznań 2005, s. 34.

³² *Karta DiM*, oprac. D. Jędruch, w: *Teksty modernizmu...*, t. 1, s. 353–360.

Architektura nowoczesna	Architektura postulowana	Rodzaj postulatów
powtarzalność form, jednorodność struktur, typizacja, prefabrykacja, utopia w miejsce realnych potrzeb, chaos, monotonia	architektura jako sztuka, sublimacja estetyczna i funkcje estetyczne jako cel architektury	Architektura jako sztuka, miasto jako continuum
funkcja użytkowa	środek społecznego przekazu	
totalizm, bezkrytyczna wiara w postęp, zerwanie ciągłości kultury	ciągłość, odnalezienie sensu pojęć warsztatu architekta: styl, modus i kanon	
rozpraszanie miasta, dzielenie, segregacja	koncentracja, przestrzeń jako całość	
miasto jako hierarchiczny układ autonomicznych jednostek, dekretowanie życia przez nakazy planów	planowanie jako przewidywanie i stymulacja pożądanych zjawisk, wyzwala siły dynamizujące naturalny rozwój miasta, ogranicza jego negatywne skutki zakazami prawa	
wyjałowienie miasta z architektury monumentalnej (sacrum) i tkanki miejskiej (profanum)	miasto jako kompozycja i collage	
nowomowa bloków, tworzenie nowych pojęć jako cel architektury	język wzorów, architektura nadaje nowe interpretacje odwiecznym fenomenom domu i miasta	Komunikacja / architektura jako język
wszechwładny twórca lub jako niewolnik uniwersalnych lub lokalnych wzorów przestrzenno-kulturowych	interpretuje wzory kulturowe w ramach cywilizacyjnego continuum	Zadania / odpowiedzialność architekta
zaspokajanie doraźnych potrzeb, monopol państwowy	służba społeczna, zdrowa konkurencja, możliwości doboru klienta i architekta, architekt jako wolny, twórczy zawód	
rozdarcie: indywidualizm/kolektywizm, brak podziału publiczne/prywatne, upaństwowienie	personalizm, traktowanie podmiotowe, posiadanie własnego terytorium, samorządność, wspólnotowość poza strukturami państwa, własność prywatna, własność społeczna	Demokracja / stosunek do własności – postulaty ekonomiczne
totalitaryzm	Solidarność („Solidarność”?), wolni obywatele, wolne społeczeństwo	Postulaty polityczne

Źródło: opracowano na podstawie – *Karta DiM*, mps z archiwum Czesława Bieleckiego

karta



1. Architektura i polityka

Skierował się do przedstawicieli rad państwa i do kierowników służb państwowych. Odpowiedział na pytania i prośby o pomoc. Wykazał, że projekt jest dobry i że nie ma żadnych przeszkód. Wykazał, że projekt jest dobry i że nie ma żadnych przeszkód. Wykazał, że projekt jest dobry i że nie ma żadnych przeszkód.

2. Między kolektywizmem a indywidualizmem

Łudzkim zinstektem readertypu data kryj-
niedzieli wykrywaniem i indywidualizacją
trasy przywrócić cichy porządek. Jego
podstawą jest podmiotowa traktowanie cichy
indukcji, tworzenie wspólnot osobistych
wobec przytę i autentyczny własność
społeczna. Upamiętnienie w lasie wsi
a szansa, harmonizowanie przyzwyczajenia
jednostek struktur, czy porządkowanie
przez powierzenie form jest a punktu widze-
nia indywidualizmu abstrakcji.

Ukształtowanie przestrzeni sprzyjało społeczeństwu tylko wtedy, gdy łączą się z posiadaniem własnego terytorium i samostanowieniem wspólnoty wspólnot opartych o więzi osobiste i tworzących podstawę instytucji władzy rodzinnej państwa.

3. Odpowiedzialność za kryzys architektury

Główny rys architektury II wieku - totalizm jest tylko owocem systemów społeczno-politycznych. Bezkrytyczna wiara w postępy, mitologizowanie nauki i techniki, magia wież i listwy białej - to wzrost demograficzny, urbanizacja, plerizm i chaos. Wzrost i rozkład, to jest rozwój i niebezpieczeństwo. Wzrost i rozkład, to jest życie i śmierć. Wzrost i rozkład, to jest życie i śmierć. Wzrost i rozkład, to jest życie i śmierć.

[illegible]

4. Ciągłość w architekturze

Największymi hybryd architektury grodzkiej i duchu Eury Atenaskiej było serwanie świątyni kultury. Kto sąpaznając, że nie sąsiednie świątynię miasta wzniesione są w sposób, który nie jest typowy dla architektury grodzkiej, ale jest typowy dla architektury miasta. Wzniesienie świątyni w sposób, który nie jest typowy dla architektury grodzkiej, ale jest typowy dla architektury miasta. Wzniesienie świątyni w sposób, który nie jest typowy dla architektury grodzkiej, ale jest typowy dla architektury miasta.

5. Planowanie miasta

[illegible]

8. Architektura monumentalna a tkanka miejska

W latę jednoczności europejskiej architektura nie może pozostawiać jednostek i społeczności gwałtownie do wyrażenia swej osobowości, do spontanicznych działań, do wyrażenia.

Wielki architektury XX wieku wy-
tworzył ogromną architekturę monumental-
ną, która nie jest już tylko dziełem
jednego człowieka, ale dziełem wielu
ludzi. W tym sensie architektura jest
działem społecznym. W tym sensie
architektura jest dziełem społecznym.

7. Architektura jest sztuka

Pojawienie architektury jako nauki lub techniki pozbawia zół ról kulturowych i estetycznych. Wyuczanie architektury w szkole jest nie tylko niepożądane, ale i szkodliwe. Wzrost poziomu estetycznego, podniesienie poziomu kultury i sztuki, podniesienie poziomu życia architektury i sztuki społecznej ról architektura. Podkreślenie funkcji są warunkiem koniecznym, lecz nie wystarczającym, aby architektura stała się architekturą. Celem uprawiania architektury są jest tworzenie nowych pojęć, lecz nadawanie odpowiednich formach. Wzrost poziomu estetycznego, podniesienie poziomu życia architektury i sztuki społecznej ról architektura. Podkreślenie funkcji są warunkiem koniecznym, lecz nie wystarczającym, aby architektura stała się architekturą. Celem uprawiania architektury są jest tworzenie nowych pojęć, lecz nadawanie odpowiednich formach.

8. Język architektury

Architekt nie jest ani wszechwładnym twórcą, ani niewolnikiem uniwersalnych, stałych praw. Jego zadaniem jest przede wszystkim wyrażenie w sferze materialnej i przestrzennej Władzy. Władza jest architektem, a architekt interpretacją w ramach cywilizacyjnego continuum. Świadomość architektury to funkcja wyrażania wytworów, pochwala ją rolę środka społecznego przekazu. I chwila, gdy zastąpiono język wzorów nową nową bledzą, oświeci i powiedzi, nie było stało się dla mieszkańców nie-
wiedzą, nieumiejętności i marów. Świadomość architektury jest nie tylko w oparciu o elementarne zasady wytworów, dawać, więc i planów.

9. Społeczna rola architekta

Architekt nie musi ze wszelką pompą budować - lepiej zbudować kilka klasztorów, gdzie się degradują swej sztuki pod presją tempeklijskiej gorączki reformacyjnych potrzeb. Ja to smaczko coś wiedział lub ośmielił architektury. Ale jest to sprawa i oszczędności, lecz wytworci społecznej swobodzie szerokie reformacji kultury, w której

Upewniacie architekta, że jest on nieograniczony w wyrażeniu swobodnego wyrażenia, w budownictwie, w konkurencji w zawodzie, w realizacji (wzrost) klienta i architekt, słowna swoboda twórcza - słowna wolność zawodowa.

10. Memento

Ogłoszony to Kartę w Wroclawiu, niechże
zainteresowa nie tylko przez wojnę, ale tak-
że podaje, przez społeczeństwo się wyraża-
jąc, doktryny uniwersyteckiej z totalną do-
strzyna, uniwersyteckim-politologia.

Balladerna waleś totaliterne wyro-
żenie jednostki i naroda przywołuje one
dla, to architektura może być tylko wady
ludzie i piękne, kiedy tworzą ją wieli
obywateli słuszcy wielom społeczeństwu.

Argumentacja autorów Karty opiera się na budowaniu opozycji, przy czym nie są one symetryczne, tj. nie wszystkie wady architektury nowoczesnej znajdują remedium w postaci zadań architektury postulowanej (taki symetryczny układ odnaleźć można w *Karcie Ateńskiej*). Postulaty mają charakter hasłowy i przeplatają pojęcia z dziedziny estetyki, ekonomii z żądaniami politycznymi. Co istotne, zbiór argumentów estetycznych, odnoszących się do modernizmu pochodzi z przestrzeni semantycznej tradycyjnej teorii architektury, nie zaś z języka awangardy. Wsparcie znajomością historii architektury, w postaci odwołania do pojęć: styl, modus i kanon, stanowi wyraz zakotwiczenia wywodu w historycznym autorytecie, związanym z regułami pracy architekta-artysty. W diagnozie współczesnej odszukać można ślady znajomości najnowszych, słabo obecnych jeszcze w obiegu lokalnym, tendencji teoretycznych: „język architektury” może być odwołaniem do Jencksa, „język wzorów” to przywołanie koncepcji Alexandra, miasto jako „kolaż” odwołuje do tekstu Colina Rowe³³. To, co jest jednak kluczem do zrozumienia sensu wypowiedzi, to argumentacja odnosząca się do zadań architekta: „Uprawianie architektury jako służby społecznej wymaga natomiast ograniczenia monopolu państwowego w budownictwie, zdrowej konkurencji w zawodzie, możliwości doboru klienta i architekta, słowem statusu twórczego – statusu wolnego zawodu”.

Karta DiM jest przede wszystkim wezwaniem do zmiany pozycji zawodowej architekta i – mimo zawartych w niej postulatów samoorganizacji czy spółdzielczości, kojarzących się z programem tzw. pierwszej „Solidarności” – wyraża przede wszystkim zapowiedź postawy liberalnej, komercyjnej działalności autorskich biur projektowych, spełnionej transformacji ustrojowej w 1989 roku.

PODSUMOWANIE

Wnikliwa kwerenda i selekcja materiału źródłowego, w sytuacji niemożności stworzenia kanonu tekstów o uniwersalizującej wymowie, stawiają przed badaczami zadanie wyszukania elementów teorii rozproszonych w różnego rodzaju publikacjach, nakreślenie historycznego kontekstu ich powstania, analizę dyskursu (także wizualnego), czy rekonstrukcję modelowego odbiorcy. Opracowanie korpusu tekstów wymaga zatem interdyscyplinarnych kompetencji, językoznawczych, prasoznawczych, związanych z analizą metod

³³ Ch. Alexander, S. Ishikawa, M. Silverstein, *A Pattern Language: Towns, Buildings, Construction*, Oxford 1977 (wyd. polskie: 2008); C. Rowe, F. Koetter, *Collage City*, Cambridge 1979.

komunikacji, czy kulturoznawczych. Nie da się także odciąć tak zbudowanej prezentacji debaty o architekturze (teoretycznej czy krytycznej) od jej historiografii, której świadomość pozwala umieścić teksty w realnym momencie jako element towarzyszący dziejom praktyki architektonicznej. Nie oznacza to, że nie można rozdzielić opracowania historii teorii architektury od historii jej praktyki. Historia teorii architektonicznej, wyrażonej zarówno w tekstach, jak i wizjonerskich projektach (rysunkach, grafikach, kolażach, modelach), spleciona z historią estetyki czy języka, odnosi się do pewnych kulturowych modeli i wizji przyszłości i nie zawsze musi być opisana równolegle z historią budynków. Ta formuła może z powodzeniem funkcjonować samodzielnie i być przedmiotem interdyscyplinarnych strategii badawczych. Jednakże jak pisze Panayotis Tournikiotis:

Teoria i historia opierają się na jednej, spójnej strukturze, która składa się jednocześnie z (1) świadomości historii (czyli filozofii historii), a w konsekwencji poglądu na historię architektury jako całości; (2) wizji społecznej wynikającej z przekonania, że zmiany społeczne i architektoniczne są nierozdzielnie ze sobą powiązane³⁴.

Dodatkowo, jak wykazuje autor, także sama historiografia przy pozorach naukowej przezroczystości, analizowana może być jako dyskurs odbijający, czy nawet wytwarzający zmiany w postrzeganiu teorii architektury. Praktykę historii architektury i jej teorii łączy zatem trudny do rozwarstwienia spłot, związany ze strategiami użycia języka, ulegających zmianom pojęć. Nieuchronnie muszą się one zatem spotkać lub skrzyżować – jeśli nie w samym procesie badawczym, to na pewno w świadomości historiografii architektury i jej teorii jako dyskursywnych konstruktów.

BIBLIOGRAFIA

- Alexander Ch., S. Ishikawa, M. Silverstein, *A Pattern Language: Towns, Buildings, Construction*, Oxford 1977
Alexander Ch., *Notes on the Synthesis of Form*, New York 1964
Archipelag CIAM, Listy Heleny Syrkus, red. A. Kędziorek, K. Uchowicz, M. Wirkus, Warszawa 2019
Ballenstedt J., *Podział przestrzeni*, „Architektura” 1968, odpowiednio w numerach: 4/5 (s. 169–171), 7 (s. 270–271), 8 (s. 305–307)
Choay F., *L’Urbanisme, utopies et réalités: Une anthologie*, Paris 1965

³⁴ P. Tournikiotis, *The Historiography of Modern Architecture*, Cambridge, MA 1999, s. 3.

- Ciarkowski B., *Słowo architekta. Opowieści o architekturze Polski Ludowej*, Łódź 2023
- Conrad U., *Programs and Manifestoes on 20th-century Architecture*, Cambridge 1971
- Cymer A., *Architektura w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2018
- Cymer A., *Długie lata 90. Architektura w Polsce czasów transformacji*, Warszawa 2024
- Czyż J., *Majątek za krytyka*, „Przegląd Kulturalny” 1960, 46, s. 1
- Czyż J., *W sprawie publicystyki redaktora Minorskiego*, „Przegląd Kulturalny” 1957, 43, s. 3–4
- Gregotti V., *Il territorio dell'architettura*, Milan 1966
- Hansen O., *Forma otwarta w architekturze. Sztuka wielkiej liczby*, „Struktury” 1960, 2, s. 7–8
- Hansen O., *Forma otwarta*, „Przegląd Kulturalny” 1959, 5, s. 5
- Hansen O., *Ku formie otwartej*, red. J. Gola, Warszawa 2005
- Jędruch D., *Napiętnowani marzeniami – media, krytyka profesjonalna i gazetowa okresu PRL wobec architektury nowoczesnej*, w: *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, t. 2, *Eseje*, red. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018, s. 319–342
- Jencks C., *Architektura postmodernistyczna*, Warszawa 1987
- Juszkiewicz P., *Od rozkoszy historiozofii do „gry w nic”. Polska krytyka artystyczna czasu odwilży*, Poznań 2005
- Karta DiM, oprac. D. Jędruch, w: *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, t. 1, *Źródła*, red. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018, s. 353–360
- Kędziołek A., *Różne ścieżki modernizmu. Polscy architekci wobec CIAM i Team 10*, w: *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, t. 2, *Eseje*, red. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018, s. 159–192
- Kiecko E., *Futurologiczna architektura jako przedmiot dyskursu w Polsce w latach 60. i 70.*, w: *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, t. 2, *Eseje*, red. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018, s. 271–294.
- Korbel J., *Architektura żywa*, Warszawa 1987
- Kotarbiński A., *Nasza dotychczasowa postawa wobec realizmu*, „Architektura” 1956, 3, s. 57–58
- Kotarbiński A., *O ideowości i ideologii w architekturze*, Warszawa 1985
- Krukowska A., *Czytanie „Architektury” (1947–1950) – między modernizmem a soc-realizmem*, „Quart” 2017, 1–2, s. 79–93
- Kucza-Kuczyński K., *Czwarty wymiar architektury miasta*, Warszawa 1982
- Lach N., *Rethinking Architecture A Reader in Cultural Theory*, New York 1997
- Lange A., *Writing About Architecture Mastering the Language of Buildings and Cities*, New York 2012
- Mallgrave H.F., *Modern Architectural Theory: A Historical Survey, 1673–1968*, Cambridge 2009
- Marciniak P., *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki PRL*, Poznań 2018

- Marciniak P., *Reading and Writing Architecture Polish Architectural Magazines (1945–1989)*, „Studies in History and Theory of Architecture” 2013, 1, s. 21–29
- Marian Wimmer. *Przestrzeń jako tworzywo sztuki*, red. A. Sumorok, T. Załuski, Łódź 2023
- Minorski J., *W sprawie publicystyki architekta Czyża*, „Przegląd Kulturalny” 1957, 43, s. 3
- Nesbitt K., *Theorizing a New Agenda for Architecture: An Anthology of Architectural Theory 1965–1995*, New York 1996
- Norberg-Schulz Ch., *Intentions in Architecture*, Cambridge 1963
- Rossi A., *L'architettura della città*, Padova 1966
- Rowe C., F. Koetter, *Collage City*, Cambridge 1979
- Szotkowska O., *Dom i miasto*, „Roczniki Humanistyczne” 1998, t. XLVI, zeszyt 4, s. 215–234
- Świtek G., *Gry sztuki z architekturą. Nowoczesne powinowactwa i współczesne integracje*, Toruń 2013
- Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, t. 1, *Źródła*, t. 2, *Eseje*, red. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018
- Tomaszewski L., *Morfologia form*, „Architektura” 1967, odpowiednio w numerach: 1 (s. 11–15), 2 (s. 66–68), 3 (s. 101–103), 4 (s. 154–157)
- Tournikiotis P., *The Historiography of Modern Architecture*, Cambridge, MA 1999
- Trammer H., *Rozważania nad periodyzacją dziejów polskiej architektury po 1918 roku zainspirowane wystawą „Tożsamość. 100 Lat polskiej architektury”*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych. Oddział Polskiej Akademii Nauk w Lublinie” 2019, 1
- Venturi R., *Complexity and Contradiction in Architecture*, New York 1966
- Wojciechowski A., *Aby architektura znów stała się sztuką*, „Przegląd Artystyczny” 1957, 1, s. 3
- Wujek J., *Mity i utopie architektury XX w.*, Warszawa 1986
- Żórawski J., *O budowie formy architektonicznej*, Warszawa 1962
- Żórawski J., *Wybór pism estetycznych*, wprowadzenie, wybór i opracowanie D. Juruś, Kraków 2006

Dorota Jędruch

Jagiellonian University

THE THEORY OF NO THEORY. HOW CAN ONE WRITE ABOUT THEORY IN POLISH ARCHITECTURE AFTER 1945?

Summary

This article grew out of the experience of working on the publication “Texts of Modernism. An Anthology of Polish Theory and Criticism of Architecture 1918–1981” (eds. D. Jędruch, M. Karpińska, D. Leśniak-Rychlak, Kraków 2018). The book was a pioneer-

ing attempt in Polish historiography of architecture to compile a set of source texts on the theory and criticism of 20th-century architecture. The considerations primarily concerned sources created after 1945 and involved selecting those source materials in the book and analysing specific features of "text anthology" as a scientific genre, situating anthologies between the academic research and didactic or popularizing goals of the study. The essay proposes several analytical tropes in organising the source material: criteria and conditions for classifying a text as a "theory of art", discourse analysis, media research methods and visual culture studies, which can be a useful tool for researching architectural publications. One of the main concerns of the text is the conviction about the "lack of theory" and "lack of theory of architecture" in Poland after 1945, which was expressed in many of the materials analysed, while texts taking up theoretical issues and discussing current trends in architecture were very numerous in this period in Poland. This article attempts to answer the question of where this conviction about the "lack of theory" stems from and how it relates to possible attempts to create a "canon" of source texts. The text also asks about the role of synthetic studies of anthologies of source texts for the historiography of architecture.

Keywords:

anthology, architectural theory, architecture criticism, discourse analysis, Modernism, Postmodernism, Polish architecture

